Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, WTOREK 23 MARCA 1948 ROKU. | Nr 82 (736)

Los ludu - w rękach ludu

— oto idea Nowej Czechosłowacji

Wywiad z premierem Gottwaldem dla czytelników amerykańskich

Premier Czechosłowacji Klement Gottwald udzielił wywiadu korespondentowi „Associated Press". W wywiadzie tym czytamy m. in.:

Wybory powszechne odbędą się w terminie, ustalonym przez prawo i zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej. Spodziewamy się — powiedział premier — że wybory te potwierdzą zwycięstwo, odniesione przez lud w lutym br. oraz porażkę reakcji.

Premier podkreślił, iż srodze rozczarują się ci, którzy liczą na to, że program rządowy spotka się z poważną opozycją. Żywioły opozycyjne nie mogą pozyskać sympatii narodu czechosłowackiego. Naród doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że wysiłki opozycji wymierzone są przeciwko jego interesom, natomiast program rządu ma na celu jego dobro. ***Działalność rządu przekona również z biegiem czasu te warstwy ludności, które dały się uwieść wrogiej propagandzie. Pewnej destrukcyjnej opozycji można spodziewać się jedynie ze strony szczupłej garstki b.*** **wielkich kapitalistów i obszarników oraz osób skompromitowanych kolaboracją.**

Przechodząc do omówienia sytuacji w rolnictwie, premier Gottwald stwierdził, iż w ramach nowego planu gospodarczego należy oczekiwać znacznego zwiększenia produkcji rolnej. Przyczyni się do tego uregulowanie własności ziemskiej, komasacja drobnych gospodarstw, mechanizacja pracy, rozbudowa sieci stacji traktorowych, elektryfikacja kraju oraz zwiększenie dostaw nawozów sztucznych.

Nowa zbrodnia Sofulisa

Gazy trujące przeciw wojskom Markosa

Radio Wolnej Grecji ogłosiło następujący komunikat:

Dnia 15 marca w godzinach popołudniowych oddziały greckiej armii demokratycznej natknęły się w okolicy Kastoria — Nestoria w Zachodniej Macedonii na 6-ty batalion 4-ej armii rządu ateńskiego. W czasie bitwy która rozegrała się między jednostkami greckiej armii demokratycznej a oddziałami monarcho-faszystowskimi, *te ostatnie zaczęły się wycofywać mimo poważnej przewagi.*

W chwili gdy zdawało się, że klęska ich jest nieuchronna, nad polem bitwy ukazały się samoloty monarcho-faszystowskie, które zaczęły rzucać bomby niewielkiego rozmiaru poza szeregami oddziałów demokratycznych.

Jak się okazało w kilka chwil później były to bomby napełnione gazem trującym.

Ponieważ wiatr wiał w stronę jednostek armii demokratycznej, żołnierze zmuszeni byli wycofać się z walki".

Komunikat greckiej armii demokratycznej apeluje następnie do wszystkich narodów świata **o potępienie tego niesłychanego faktu.**

Młodzi walczą o pokój

W Ameryce z Trumanem, a w Grecji, Chinach i Indonezji — z imperializmem amerykańskim

W związku z przypadającym światowym tygodniem młodzieży, główna komisja współpracy organizacji młodzieżowych w Polsce wystosowała **depesze powitalne do walczącej młodzieży Grecji, Hiszpanii, Chin i Indonezji.**

W depeszy przesłanej młodzieży walczącej Grecji czytamy m. in. **„Młodzież polska jest pełna podziwu dla bohaterskiej walki wyzwoleńczej narodu greckiego z anglo-amerykańskimi imperialistami i rodzimą reakcją".**

Z kolei czytamy w depeszy do demokratycznej młodzieży chińskiej: **„podziwiamy Waszą walkę z reżimem Czang Kai Szeka i jego imperialistycznymi mocodawcami".** Depesze o podobnej treści wysłano do walczącej młodzieży Vietnamu, Indonezji i Hiszpanii.

* * *

Oddział amerykańskiego komitetu weteranów wojennych w San Francisco zaprotestował przeciwko propozycjom Trumana w sprawie obowiązkowej służby wojskowej. 700 studentów wzięło udział w demonstracji protestacyjnej przeciwko polityce Trumana.

Podczas demonstracji przyjmowano owacyjnie mówców z ramienia komitetu weteranów, organizacji młodych postępowych obywateli Ameryki i innych podobnych stowarzyszeń.

Wspó!praca gospodarcza

tematem obrad polsko-czechosłowackich

W poniedziałek rano przybyła do Pragi delegacja polska złożona z wyższych urzędników z ministrem przemysłu i handlu Hilarym Mincem na czele.

Delegacja polska przybyła na obrady Polsko - Czechosłowackiej Rady Gospodarczej, powołanej do życia na podstawie układu gospodarczego, zawartego pomiędzy obydwoma krajami w lipcu ub. r. i ratyfikowanego przez parlament czechosłowacki w ubiegłym tygodniu.

Na własną rękę

[illegible] państwa zachodnie

W poniedziałek [illegible] południe minister spraw zagranicznych Jugosławii Stanoje Simic [illegible] do ministerstwa spraw zagranicznych ambasadora Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Belgradzie oraz wręczył im [illegible] noty protestujące przeciw jednostronnej i sprzecznej z [illegible] pokojowym decyzji, przyznania Triestu Włochom.

* *

Paryska „Humanite" zamieściła artykuł w którym stwierdza, że Waszyngton, Paryż i Londyn w ostatnich czasach [illegible] krotnie naruszyły postanowienia międzynarodowe i postawiły Związek Radziecki wobec faktów dokonanych. Związek Radziecki nie został poinformowany o przebiegu separatystycznych konferencji trzech mocarstw zachodnich.

Minister Bidault oznajmił o propozycji trzech rządów zwrócenia Triestu Włochom, naruszając tym uchwałę międzynarodową, zaaprobowaną przez ONZ. Mówiąc o tym, że Związek Radziecki nie był powiadomiony o tej decyzji, Bidault stwierdził agresywny charakter polityki państw zachodnich oraz dowiódł, że stał się narzędziem polityki imperializmu amerykańskiego.

Załążek jedności

Redaktor lewicowego pisma paryskiego „Bataille Socialiste" Daniel Hass oświadczył w wywiadzie prasowym, że organ lewicy socjalistycznej „Bataille Socialiste" istniał już przed wojną. Prowadził on już wówczas walkę przeciw niezgodnej z zasadami socjalistycznymi polityce SFIO. W połowie 1947 roku „Bataille Socialiste" pojawiła się znów na arenie życia politycznego, by walczyć z reakcyjną polityką SFIO.

SFIO nie przestrzega zasad demokratycznych, na walnych zgromadzeniach doły uchwalają jedno, a kierownictwo ignorując wolę ogółu prowadzi swoją odrębną reakcyjną politykę, niezgodną z wolą większości. Hass wyjaśnił dalej, że po wykluczeniu jego i jego zwolenników z partii za wystąpienie przeciw polityce Schumana, postanowił utworzyć organizację „Bataille Socialiste", wokół której grupuje się cała francuska lewica socjalistyczna, nie chcąca się podporządkować reakcyjnemu kierownictwu partii.

„Bataille Socialiste" zadeklarowało współpracę z partią komunistyczną i Generalną Konfederacją Pracy. W krótkim okresie swego istnienia partia wykazała już dużą aktywność: utworzono szereg komórek w Paryżu i szereg oddziałów na prowincji. Nakład pisma wzrósł kilkakrotnie.

Są to pierwsze kroki, dodał Haas, w kierunku stworzenia we Francji frontu demokratyczno-ludowego.

Delegacja fińska

przybyła na rokowania do Moskwy

Do Moskwy przybyła fińska delegacja rządowa z ministrem spraw zagranicznych Enkelem na czele.

W czasie powitania na dworcu w Moskwie, w imieniu delegacji fińskiej przemówił minister Enkel, który wyraził nadzieję, że rokowania będą się odbywały w przyjaznej atmosferze co zapewni im sukces i przyczyni się do zacieśnienia współpracy między obu krajami.

Socjaliści czescy

wyrzekają się „socjalistów" a la Bevin

Wczoraj wieczorem w Pradze opublikowany został komunikat kierownictwa czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej, podpisany przez przewodniczącego partii Zdenka Fierlingera i sekretarza generalnego Jarosława Lindauera.

Komunikat stwierdza iż czechosłowacka partia socjal-demokratyczna zgłasza swe wystąpienie z komitetu międzynarodowej konferencji socjalistycznej (COMISCO).

Samozwańcza komisja

Na Korei odbył się wiec, w którym uczestniczyło 300 tys. ludzi przedstawiciele politycznych partii protestowali przeciwko rozbiciu Korei, projektowanemu przez „komisję ONZ". W przyjętej rezolucji podkreśla się, że „komisja ONZ" działa w sposób sprzeczny z kartą ONZ i jest ślepym narzędziem imperializmu amerykańskiego.

Stary handlarz z Wall-Street

skupuje bazy w Europie i Indiach. — „Ubito interes" z Schumanem i Bidault

Dziennik [illegible]owacki „Svobodne Slovo" zamieścił sensacyjną wiadomość o podpisaniu [illegible] francusko-amerykańskiego, na mocy którego St. Zjednoczone [illegible] baz w [illegible]. Układ ten zawarty [illegible] lutego.

Opierając się na [illegible] informacjach, praski [illegible] dza, że podpisana umowa [illegible] kanom znacznie rozszerzone [illegible] nia w korzystaniu z [illegible] baz wojskowych rozsianych [illegible] terenach zamorskiej Francji [illegible] samej metropolii.

Umowa francusko - amerykańska podważa tak dalece suwerenność Francji, iż spotkała się pierwotnie ze sprzeciwem kilku ministrów, którzy wypowiedzieli się przeciwko jej podpisaniu. Zmienili oni jednak swe zdanie pod naciskiem premiera Schumana i ministra Bidaulta, którzy zagrozili spowodowaniem kryzysu gabinetowego.

Korespondent dziennika „Svobodne Slovo" wymienia następujące zasadnicze punkty nowopodpisanej umowy:

1. St. Zjednoczone zachowują wszystkie swoje dotychczasowe morskie bazy wojskowe w Algierze, na Martynice, Gwadelupie i w Marakesz, dotyczy to również baz lotniczych.

2. St. Zjednoczone otrzymują prawo zbudowania nowych baz w Tunisie, Sajgonie, na wybrzeżu Indii w Pondiszery. W bazach tych stacjonować będą garnizony amerykańskie w sile nieprzekraczającej 10.000 ludzi.

3. Traktat przewiduje, że w razie konieczności amerykańskie samoloty wojskowe będą mogły używać francuskich baz, na zachodnim i północnym wybrzeżu Afryki, Indochin, jak również w samej Francji.

Amerykańskie maszyny wojskowe będą mogły lądować na wszystkich lotniskach francuskich.

Przed świętami

Ostatnie przygotowania

Już najwyższa pora ułożyć jadłospis i... listę wzajemnych wizyt

Ze świętami Wielkiejnocy tradycja łączy olbrzymie ilości najrozmaitszych potraw, od których kiedyś uginały się stoły, a uczestnicy tych biesiad, gdy dwa dni już minęły, nie mogli się formalnie ruszać i nader często chorowali, **mówiąc delikatnie, z przejedzenia.**

O ile obżarstwo to zostało już dawno przez nas uznane za szkodliwy dla zdrowia nonsens, to jednak tradycja, która mówi, że **Wielkanoc to święto radości i wesela,** jest i będzie zawsze żywa.

W każdym domu, czynione są obecnie gorączkowe przygotowania i generalne sprzątania. Mimo, że deszcz i zimno nie stwarzają nastroju wiosennego, jednak kalendarzowa wiosna już jest i **szyby w mieszkaniach łódzkich błyszczą czystością,** wszelkie waty i papiery — chroniące zimą przed chłodem zostały usunięte. Tak samo, meble i piece, na których i za którymi gromadziło się sporo kurzu, podlegają gruntownej „czystce".

Na podwórzach od rana rozlegają się odgłosy trzepania pościeli, dywanów itp. Pragniemy z naszych domów **usunąć kurz i brud, który nagromadził się w nich w okresie palenia w piecach,** w rzadko wietrzonych domach.

Większy czy mniejszy stół zostanie w Wielką Sobotę nakryty białym obrusem i ślicznie przystrojony, czy to wiosennymi baziami, czy gałązkami jedliny, czy też inną zielenią.

Wśród tradycyjnych potraw **wielką ozdobą każdego stołu wielkanocnego są pisanki.** Malowanie pisanek jest atrakcją wszystkich dzieci i należy zostawić im tę przyjemną pracę.

Aby święta były dla wszystkich domowników prawdziwie miłe i radosne, musimy pamiętać o tym, o czym tak chętnie zapominają wszystkie gospodynie — **o naszym nastroju i humorze.**

Cóż z tego, że mieszkanie będzie lśniło czystością i pachniało zielenią, jeśli zmęczona pani domu nie będzie miała ochoty i sił na stworzenie prawdziwie świątecznej atmosfery?

Bo przecież wiemy wszyscy, że **od kobiety — od matki i żony zależy w olbrzymim stopniu to, jak się czują dzieci i mąż, czy święta upłyną im przyjemnie, czy też dorośli będą niezadowoleni, a ich usposobienie wpłynie rzecz prosta na młodszych i najmłodszych członków rodziny.**

Aby po świętach nie odczuwać rozczarowania i zmęczenia, powinniśmy z góry wiedzieć **jak rozłożymy swój czas. Kiedy i do kogo mamy zamiar pójść z wizytą, kiedy przyjmować możemy i chcemy gości.**

Nie powinno to odbywać się przypadkowo, lecz z pewnym planem, gdyż znamy wszyscy niemiłe uczucie kiedy np. odpoczywamy, czytamy coś, czy bawimy się z dziećmi, **a niespodziewanie przychodzą z wizytą goście, których o tej porze i tego dnia bynajmniej nie oczekiwaliśmy.**

Łatwo można oszczędzić sobie takiej niespodzianki, przez umówienie się z krewnymi, przyjaciółmi czy znajomymi jeszcze przed świętami.

Dla naszych dzieci pomyślmy także o miłym towarzystwie koleżanek i kolegów — aby nie były skazane tylko na przysłuchiwanie się rozmowom dorosłych, to znaczy, na nudzenie się.

Przyjmując gości, przestrzegajmy starej jak świat zasady: **nie w tym domu, gdzie jest zamożnie,** gdzie więcej czyniono przygotowań, gdzie gospodarzy stać na bardziej sute przyjęcie — **panuje świąteczny, wesoły, dobry nastrój i humor. Można niejednokrotnie doskonale się bawić i mieć znacznie lepsze samopoczucie w małym mieszkaniu, — przy skromnie nakrytym stole, jeśli gospodarze są gościnni, umieją zachowaniem swym stworzyć atmosferę prawdziwej życzliwości, jeśli gość czuje, że jest naprawdę i szczerze mile widziany.**

(a)

Chrońmy naszą przyrodę!

Aktualny apel przed świętami

Zbliżają się święta Wielkiejnocy, które tradycja każe uczcić obficie zastawionymi stołami, przystrojonymi pękami bazi rówek i girlandami **widłaków, czyli t. zw. pospolicie wilczych pazurów.**

Ulice miasta roją się przed świętami od sprzedawców zieleni, którzy obok gałęzi sosnowych sprzedają licznie całe kosze widłaków, pochodzących z okolicznych lasów.

W związku z tym, przewodniczący Ligi Ochrony Przyrody w Łodzi ob. Potęga, dzieli się z nami uwagami, które dosłownie przytaczamy.

„Piękny to zwyczaj — strojenie stołów zielenią, ale pomyślmy o skutkach, jakie pociąga za sobą bezmyślna dewastacja niektórych roślin. Rok rocznie przerzedzanie tak trudno odradzającej się rośliny jak widłak, może pociągnąć za sobą całkowite jej wyniszczenie.

Widłak (Lycopodium), w języku ludowym zwany wilczymi pazurami, jest to jakby skarłowaciały potomek rosnących przed wielu milionami lat potężnych drzew. Obecnie są to niepokaźne rośliny, których nazwa pochodzi od widlasto rozgałęziających się łodyg.

Niestety — wskutek właśnie corocznego niszczenia tej rośliny spotyka się ją coraz rzadziej. Chcąc zapobiec zupełnemu jej wyniszczeniu Państwo wydało rozporządzenie ochronne, które zabrania wyrywania, sprzedaży i kupna widłaków, przewidując za to surowe kary.

Postarajmy się więc ozdobić nasze stoły roślinami doniczkowymi, względnie inaczej, a w ten sposób przyczynimy się do zachowania piękna przyrody ojczystej".

Nasze Listy

K. W. z KAROLEWA: Wiersz Pana tematycznie bardzo piękny, niestety pod względem formy jest bardzo słaby. Powinien Pan go starannie opracować i ew. przesłać do któregoś z młodzieżowych czasopism.

* * *

JADZIA i HALINA: Zwróćcie się do Ligi Kobiet, bardzo możliwe, że tam uzyskacie potrzebne informacje i pomoc.

* * *

CZYTELNICZKA Z SIERADZA: Powinna Pani zwrócić się do Wydziału Opieki Społecznej, referat rodzin zastępczych.

***

ZOSIA S.: Człowiek, który przez długi okres czasu wprowadzał Panią świadomie w błąd, nadużył Pani zaufania i jest jednostką którą powinna Pani bezwzględnie i jak najprędzej wyeliminować ze swego życia. Rozumiemy dobrze, że nie jest to łatwe i że będzie Pani przez pewien czas cierpała — ale inaczej postąpić Pani nie może. Jakaż przyszłość czekałaby Panią? Ciągła niepewność, nieustanne podejrzenia i badanie co właściwie jest prawdą, a co kłamstwem! Droga Pani, lepiej skończyć z tym teraz radykalnie, postarać się zapomnieć i zacząć myśleć więcej o swojej pracy i przyszłości. Dziękujemy Pani za serdeczne słowa, proszę jeszcze napisać do nas.

***

MARIA ZE ZDUŃSKIEJ WOLI: Lekarz który Panią badał musi orientować się jaka kuracja jest Pani potrzebna i gdzie ją można przeprowadzić. Jeśli jest Pani ubezpieczona należy starać się o skierowanie na zabieg do szpitala Ubezpieczalni.

***

IWONKA Z WARSZAWY: Kochana Iwonko, wydaje nam się, że najlepiej zrobisz jeśli o całej tej sprawie opowiesz swojej Mamusi. W każdym razie im większą rezerwę zachowasz wobec człowieka o którym wiesz tak niewiele i znasz go tylko bardzo jednostronnie — tym dla Ciebie lepiej. Jesteś za młoda, abyś umiała sama wyciągnąć odpowiednie wnioski z jego zachowania, my zaś na podstawie Twego listu także nie możemy się dokładnie zorientować jakim Twój znajomy jest człowiekiem. W każdym razie, nie egzaltuj się i nie pozwalaj swojej wyobraźni zanadto nad Tobą panować. I jeszcze raz podkreślamy — szczerze poinformuj Rodziców o swoich spostrzeżeniach i wątpliwościach, wyjdzie Ci to tylko na dobre.

***

KRYSTYNKA: Bardzo nas ucieszył Twój tak miły i serdeczny list Krystynko, dziękujemy Ci bardzo za sympatię i życzenia. Gdy pojedziesz do domu na Święta powiedz Mamusi, że opracowano już specjalną umowę omawiającą warunki na jakich przemysł będzie kupował len od rolników. Poza tym, we wszystkich województwach powstaną specjalne rejony uprawy lnu i konopi. Przemysł włókienniczy potrzebuje surowców krajowych i będzie je kupował od rolników, tak że Mamusia nie potrzebuje martwić się o zbyt uprawianego i posiadanego lnu.

Codzienna nowelka „Expressu"

Wielkolud

Generał Z. — a było to tuż po pierwszej wojnie światowej — należał do najodważniejszych oficerów francuskiej armii. Piersi jego zdobiło kilka rzędów orderowych wstążeczek i opowiadano sobie cuda o brawurze, z jaką ongiś prowadził on swoje oddziały na nieprzyjaciela. Jednakże zdarzyło się, że pewnego razu generał omal nie zemdlał z przerażenia...

Ale zacznijmy od początku.

* * *

Kiedy rekrut Manicz przyprowadzony został po raz pierwszy na plac ćwiczeń, kapitan obejrzał go od stóp do głowy. Trwało to dosyć długo, gdyż kapitan sięgał Maniczowi mniej więcej do pasa: było więc co oglądać.

Na wszystkich placach ćwiczebnych zakomenderowano „spocznij" i wszystko zleciało się, ażeby obejrzeć olbrzyma.

Kapitan po pewnym dopiero czasie odzyskał głos i spytał oficerów sąsiednich baterii:

— Widzieliście już kiedyś w życiu coś takiego? Popatrzcie! Co ja mam z nim zrobić?

Teraz poczęły się sypać pytania: Ile właściwie ma wzrostu? Co jada i jaką ilość dziennie? itp. Manicz odpowiadał płynnie, przyzwyczajony do tego w panopticum, gdzie wstępował:

— Nazywam się Manicz, urodziłem się w Lionie, jako trzeci z pięciu normalnego rodzeństwa. Ojciec mój i matka, a także dziadek i babka, byli małego wzrostu. Ja tylko zacząłem gwałtownie rosnąć i stałem się największym człowiekiem na świecie, słynnym Goliatem, ulubieńcem dzieci, podziwianym przez wszystkich! Mój wzrost wynosi 2 metry i 10 centymetrów. Długość moich rąk wynosi 45 centymetrów. Mały palec ma 10 centymetrów. Spożywam codziennie na śniadanie pięć litrów kawy, bochenek chleba i dwa kilo mięsa, na obiad...

— Przestańcie, na Boga! — jeknął kapitan.

Po południu przystąpiono do ubierania długiego Manicza. Dano mu spodnie mundurowe wielkości I. Wszedł w nie łatwo i zapiął je... cokolwiek powyżej kolan. Dano mu największy mundur. Sięgał od szyi akurat do ostatniego żebra. Rękawy do łokci.

Jeden z dowcipnych zawsze podporuczników, zaproponował by resztę owinąć płótnem namiotowym.

— Wypraszam sobie takie żarty! — zawołał kapitan nerwowo. — Jak się człowiekowi zdarzyło nieszczęście, żarty są nie na miejscu!

To powiedziawszy odszedł pospiesznie.

Ogniomistrz powołał kongres krawców. Postanowiono uszyć mu uniform z czterech starych mundurów, z materiału przeznaczonego na łaty. Na buty ofiarował pułkownik zużytą skórę ze starego fartucha powozowego, a gdy nie starczyło, dodała pani majorowa kawał skóry niedźwiedzia, która przez szereg lat służyła jej jako dywanik przed łóżko.

Wielkolud sypiał w dwóch razem zestawionych łóżkach. Dostał podwójną, a potem potrójną porcję chleba. Gdy zrobiło się chłodno i potrzebował płaszcza, litościwe baterie złożyły się na materiał.

W końcu przyzwyczajono się do wielkoluda i nikt już więcej w baterii ani w pułku nie gapił się na niego, kiedy przechodził przez koszarowe podwórze, podczas, gdy szabla pętała się koło jego boku, jak sztylet.

* * *

Pewnego dnia przyszła wiadomość, że generał przeprowadzi inspekcję w pułku. To, co powstało, nazwać trzeba raczej wrzeniem wulkanu.

Na czternaście dni przed zapowiedzianą inspekcją, było wszystko mniej więcej przygotowane, na tydzień przed tym najzupełniej gotowe. Ale dopiero ostatniego dnia wpadło kapitanowi do głowy.

— Co zrobię z tym długim Maniczem?

Znaleziono wreszcie wyjście z sytuacji. Wyjście po prostu genialne. Manicz zepsułby cały front. Nie można go zostawić w koszarach, gdyż byłoby to wbrew przepisom. Ale postawi się go w drugim szeregu i zakopie w ziemię!

Tak też zrobiono.

Generał przeszedł przed wyprostowanymi szeregami baterii i nikt, poza wtajemniczonymi, nie zauważył, że w drugim rzędzie tkwi człowiek niemal do pasa w ziemi, w wąskiej jamie kunsztownie wykopanej i zamaskowanej. Jeżeli by jednak miało dojść do defilady to — powiedziano Maniczowi chybą, ze trzydzieści razy — ma on skoczyć w krzaki, zniknąć i nie pokazywać się co najmniej przez trzydzieści godzin!

Wszystko odbyło się pięknie. Do defilady nie doszło, przynajmniej na razie.

Gdy generał skończył obchód szeregów, rzekł:

— Gratuluję panu, panie pułkowniku, tak pięknego pułku! A teraz niech pan wyda rozkaz, by pułk posunął się o pięć kroków naprzód!

Pułkownik krzyknął: „Baaaczność! Pięć kroków naprzód, marsz!"

Generał stał na lewym skrzydle. Nagle zobaczył jak jakiś człowiek podniósł się niespodziewanie z ziemi i zaczął straszliwie — jak jakaś apokaliptyczna bestia — rozrastać się i wydłużać bez końca...

Generałowi opadła dolna szczęka. I wówczas stało się to, o czym powiedzieliśmy na wstępie:

Odważny oficer zbladł nagle z przerażenia i cichym głosem szepnął do adiutanta: „Wody"!

NASZE PIOSENKI



(W. D.) Smutny jest los emigranta, który — miast zakasać rękawy i stanąć do pracy w odrodzonej ojczyźnie — niby dezerter, zbiegły z posterunku, skazał się na dobrowolną tułaczkę.

Wzgardzony przez swoich, lekceważony przez obcych, z goryczą spożywa twardy chleb banicji....

My jednak dzisiaj w piosence podamy dzieje pewnego uchodźcy na wesoło:

Mieszkała w Rudzie raz Penelopa,
Ale nie grecka „boginia"
— Tylko krawcowa, co miała chłopa,
Który postąpił... jak świnia.

Bo gdy się wojny lata skończyły
I po fabrykach wre praca,
Gdy każdy wrócił do swojej miłej
— Mąż Penelopy nie wraca...

Próżno na jego powrotu chwilę
Czeka ze łzami i trwodze
— On wciąż „angielską" pije z Churchillem
Nie myśląc o swej niebodze.

Wreszcie ponure wieści z daleka
List jej przynosi niewielki:
„Już nie powrócę, a więc nie czekaj,
Bo jestem — mężem Angielki!"

Jak przeczytała to Penelopa,
Była już w mig na lotnisku,
Gdzieś pod Londynem zdybała chłopa
— I fest go sprała po pysku!



Nie ta z piosenki, lecz autentyczna

czarna pantera

stanie się niebawem powszechną sensacja Łodzi. — ZOO przygotowuje liczne atrakcję dla swych bywalców

Szereg nielada atrakcji przygotowuje dla swych bywalców dyrekcja ZOO w Łodzi. Największą z nich będzie bez wątpienia **czarna pantera, która już w ciągu najbliższych dwóch tygodni zaaklimatyzuje się na stałe w naszym mieście.**

Panterę otrzymamy z **Czechosłowacji.** Ponieważ jest to niebezpieczny drapieżnik, transport do Łodzi odbędzie się z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Do granicy pantera odbędzie podróż w specjalnym wagonie. Mimo, że znajdować się ona będzie w klatce, **okna wagonu na wszelki wypadek zabezpieczone zostaną stalowymi kratami.** Od granicy do Łodzi dalszą swą podróż pantera odbędzie specjalnym samochodem, jaki wyśle po nią ZOO.

Niedługo mamy otrzymać również kilka pięknych okazów **tygrysów syberyjskich, lampartów śnieżnych, oraz żbików i rysiów.** Dostarczy nam ich ZOO Centr w Moskwie. Pertraktacje w tej sprawie są już na ukończeniu i po ich sfinalizowaniu dyrektor łódzkiego ZOO uda się do ZSRR po odbiór tych rzadkich okazów świata zwierzęcego.

Łódź wzbogaci się też **o małego wielbłąda z rodziny dromaderów.** Ten okaz nie będzie nas jednak nic kosztował. Dostarczy nam go bezpłatnie pani dromaderowa, jednogarbna wielbłądzica, która potomka spodziewa się już w połowie lipca.

Nadzieje na powiększenie się rodziny strusi z australijskiej rodziny „emu" **— niestety zawiodły.**

Jak wiadomo, strusiowa zniosła 6 jaj, z których 3 przesłano do Woli Błędowej do Szkoły Związku Samopomocy Chłopskiej, a trzy pozostałe umieszczono w inkubatorze na terenie ZOO łódzkiego. Dnia 20 marca minął termin, w którym młode strusie winny się wykluć z jaj. **Eksperyment nie udał się — sztuczny wylęg nie nastąpił.** Jak dotąd nie wiadomo bowiem, w jakiej temperaturze jaja strusie winny być trzymane, a zresztą nie było dotąd jeszcze wypadku, aby tego rodzaju eksperyment uwieńczony został powodzeniem.

Na terenie ZOO wre energiczna praca. Czynione są przygotowania do sezonu letniego, który oficjalnie rozpoczyna się w dniu 1-ym maja.

W dniu tym publiczność oczekuje **jeszcze jedna atrakcja. W ZOO urządzony zostanie parkiet taneczny, gdzie stale będą się odbywały popularne „five o clocki":** przez sześć dni w tygodniu przy dźwiękach melodii, transmitowanych przez głośniki radiowe, zaś w niedziele i święta — przy dźwiękach orkiestry.

Czynna będzie również kawiarnia, której uruchomienie nastąpi już z dniem 1-ym kwietnia.

Aleje ogrodu zoologicznego doprowadzono już do porządku. Zużyto na ten cel **około 120 wagonów żużlu.** Cały teren ZOO zostanie niebawem skanalizowany i wydrenowany, gdyż wilgoć bardzo szkodzi zwierzętom, zwłaszcza tym, które przybyły do nas z krajów o podzwrotnikowym klimacie.

Wszystkie zwierzęta i ptaki dobrze spędziły zimę, która zresztą była bardzo łagodna. W ciągu tych kilku miesięcy zaszły poważne zmiany w niektórych rodzinach czworonogów. **Nikt z pewnością nie pozna dziś małych lwiątek, które przyszły na świat w zeszłym roku.**

Z dwóch małych kociąt wyrosły piękne okazy lwów, które już dziś na pewno nie dałyby się wziąć na ręce...

Zwierzęta są na ogół spokojne i nie sprawiają specjalnego kłopotu personelowi ZOO. **Tragedia jest tylko z baranem, który jak się okazuje stał się najbardziej niebezpiecznym lokatorem: — bez przerwy atakuje ludzi i korzystając z większej niż inne zwierzęta swobody — poturbował poważnie kilku członków personelu.** (s)

Proces urzędników BOS-u

Oskarżeni nie przyznają się do winy, składając inne zeznania, niż w śledztwie

Pod przewodnictwem płk. Ochnio rozpoczął się wczoraj przed Wojskowym Sądem Rejonowym proces 11 urzędników Brygady Ochrony Skarbowej.

Akt oskarżenia wymienia **szereg firm łódzkich, skąd podsądni czerpali łapówki za zatajenie rzeczywistych obrotów, za sporządzanie fałszywych wniosków, za wykorzystywanie uprawnień i stanowisk, nabywając od kupców prywatnych, poza sumami pieniężnymi, swetry, kostiumy kąpielowe i mydła.**

Pierwszy zeznaje **Kazimierz Tysiak,** rewident. **Nie przyznaje się do brania łapówek, nie przyznaje się do winy.** Po dokonywanych kontrolach wnioski szły do kierownika referatu i o dalszym biegu spraw — jak się tłumaczy — nie wiedział.

Również i oskarżony **Garnuch, księgowy - rewident, nie przyznaje się do winy.** Twierdzi, że nie brał łapówek, jedynie nabył w firmie Myśliborski 2 swetry i kostium kąpielowy, za co pragnął zapłacić, jednak Myśliborski skłonił go, żeby „zostawić zapłatę na kiedy indziej".

Trzeci z kolei oskarżony, urzędnik **BOS-u, Milewski przyznaje się tylko częściowo.** Wziął od Schreibera, wspólnika firmy „Sołowiej" 150 tysięcy złotych, lecz traktował to jako pożyczkę, którą miał zamiar oddać. Również za swetry i kostium kąpielowy, wzięte w innym sklepie, też „miał zapłacić", jak i za skrzynkę mydła, otrzymaną znowu gdzie indziej.

Wyjaśnienia oskarżonych nie budzą wiary i są pełne sprzeczności.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że niektórzy z oskarżonych posiadają średnie, a nawet wyższe wykształcenie, a więc jako ludzie inteligentni zdawali sobie sprawę z rozmiaru przestępstw, jakich się dopuszczali.



96)

Oto Helena Olęcka podeszła do stolika, przy którym pił piwo radca Koenig i zatrzymała się przy nim.

Była śmiertelnie blada.

Obserwując ją z daleka Gross nie dosłyszał naturalnie jej słów, zauważył jednak najwyraźniej, że twarz polizeirata rozjaśniła się nagle najbardziej radosnym uśmiechem.

Oficer policji odstawił szybko kufel, bardzo poufale chwycił kelnerkę za rękę i szepnął coś do niej z przedziwnie rozanieloną miną...

— Radca ma idee - fixe na punkcie tej dziewczyny! — sumuje ex-feldfebel swoje spostrzeżenia. — Poco więc mam ją zrażać do siebie? Dyscyplina dyscypliną, przepisy przepisami, ja jednak muszę pamiętać, że ona jeśli zechcę, może mi kiedyś zaszkodzić!

I uśmiechnął się z pochlebczą życzliwością do Heleny, kiedy ta mijała go, idąc po chwili w stronę bufetu po nowe zamówienia...

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY DRUGI.

Skończyły się jej walki i rozterki. Zrozumiała, że kocha Zbigniewa tak bardzo, że aby go ratować, nie cofnie się przed niczym.

Przed chwilą powiedziała Konigowi, że kapituluje, że zgadza się na jego warunki.

— W takim razie przyjdziesz do mnie dziś, po skończeniu pracy! — zadecydował.

— Dobrze! — skinęła głową. A teraz automatycznie przesuwa się pomiędzy swoim rewirem, a bufetem i, apatyczna, zrezygnowana, czeka na dopełnienie się swojego losu...

Nie chce już filozofować ani zastanawiać się nad tym, czy postępuje dobrze, czy źle. Wie tylko jedno: że nareszcie znalazła możność aby ratować ukochanego — a nie ma takiej ceny, której by nie zapłaciła za jego życie!

W barze jest dzisiaj jeszcze więcej gości, niż zazwyczaj. Białoczarne kelnerki przelatują między stolikami, pilne i usłużne, ale nie wiadomo dlaczego raz wraz tworzy się zator, to przy bufecie ,to przy kuchni.

Z dezaprobatą spoglądają na to wszystko widzące oczy brodatego Hansa Welnera, a Fryderyk Gross zapowiada, że dziś w nocy zrobi dla opieszałych karne ćwiczenie.

Czyżby los miał jej przyjść z pomocą i pokrzyżować chciał zbyt może pohopne postanowienie? Olęcka pogodziła się już ze swoim przeznaczeniem, jednakże rozkaz zarządzającego nie zasmucił jej.

Przynosi nowy kufel piwa wiecznie spragnionemu polizeiratowi i komunikuje mu, że z tych, a z tych powodów nie bedzie dziś po pracy wolna!

Radca nie ma zamiaru mieszać się w wewnętrzne sprawy dancing-baru. Jeśli Fryderyk Gross uważa to za stosowne, niech sobie ćwiczy kelnerki, chociażby do samego rana, on nie pozwoli jednak, żeby rozkazem tym objęta została również jego wybranka!

Z ważną miną podchodzi do kasy i mówi do Welnera, nawet nie patrząc na stojącego obok Grossa:

— Proszę nie zatrzymywać dzisiaj Heleny! Ta dziewczyna pójdzie ze mną!

— Rozkaz, panie radco! — po wojskowemu uderza obcasem o obcas Fryderyk Gross, a Hans Welner przymyka tylko lewe oko i, rozbawiony, gładzi powoli swoją długą brodę...

Bardzo mało dyskretni są wszyscy ci trzej panowie!... Ich rozmowę dosłyszała przechodząca obok Maria Jabłkowska. Kelnerka z rewiru drugiego rzuca kontrmarkę i przygryza usta.

— Ładne historie wyprawia ta Olęcka! I któżby przypuszczał!...

A kwadrans potem wszystkie pracujące w barze dziewczęta spoglądają jakoś dziwnie na Helenę i mijają ją w złowrogiem milczeniu — ona jednak, zagubiona w swojej martwej tępocie i rezygnacji, nawet nie dostrzega ich spojrzeń.

Kiedy potem weszła do szatni, by się przebrać, koleżanki na jej widok umilkły. Nikt jej nie zatrzymuje, nikt nie żegna: jak gdyby była trędowatą.

Ona nawet i teraz nie zauważa tej nieprzyjaznej demonstracji.

Milcząc wyślizgnęła się na ulicę. A tam, w mroku ciemnej półjesiennej, półzimnej nocy, czeka na nią — (podobny do szatana z naiwno-strasznej bajki) Karl Koenig. Twarzy jego nie widać, ale za to wyraźnie gorzeją w złej ciemności trzy ogniste światełka: jego oczy i koniec żarzącego się cygara...

„(Gdzie są te ciepłe, letnie wieczory, kiedy w blasku księżyca, który feerią swoich lśnień i blasków przemienił świat w srebrną bajkę, czekał na nią na dalekiej ulicy ktoś inny: ten najmilszy, najdroższy! O przypomnienia najdroższych chwil, które odeszły! O żałosny smutku wspominania!)"...

(D. c. n.)

PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Obywatele, pomyłka! Zamiast Wicka daliście innego...
SANITARIUSZ: — Pokażę panu wszystkich, jakich mamy...

SANITARIUSZ: — Kto z was jest Wickiem — ręka do góry!...
WACEK: — Nikt nie podniósł! No to gdzież jest Wicek?

WACEK: — Co ja mam z tym dryblasem! Uszkodzili go na meczu i jeszcze do tego zginął jak kamfora! Co tu robić?

WACEK: — Jesteś? A ja cię szukam po całym mieście!...
WICEK: — Zaraz wróciłem, tylko mi łeb obwiązali!

Wybory w fabrykach
odbywają się przy wielkiej frekwencji głosujących

Wybory do Rad Zakładowych odbywają się nadal przy wielkiej frekwencji głosujących.

Jak dotąd przeprowadzono je na terenie 20 zakładów włókienniczych w Łodzi. Wybory odbyły się również w fabrykach włókienniczych w **Zgierzu, Ozorkowie i Aleksandrowie.**

Zainteresowanie wyborami jest duże, frekwencja głosujących przekracza 95 proc.

Jak nas informuje Zarząd Główny Zw. Zaw. Włókniarzy — do czerwca rb. wybory do Rad Zakładowych będą zakończone w całym przemyśle włókienniczym. (t)

Godziny urzędowania
w Ubezpieczalni Społecznej

Ubezpieczalnia Społeczna ustaliła już godziny urzędowania w związku z nadchodzącymi świętami.

W Wielki Piątek praca we wszystkich wydziałach, ambulatoriach i zakładach zakończona zostanie o godz. 13-ej, zaś **w Wielką Sobotę** — o godz. 12-ej.

Apteki Ubezpieczalni w obydwa dni czynne będą do wykonania bieżącej pracy, nie zostaną jednak zamknięte przed godz. 5-tą po południu.

Lekarze Ubezpieczalni załatwiać będą wizyty do obłożnie chorych, zgłoszone przed godz. 12-tą.

W obydwa dni świąt wszystkie agendy Ubezpieczalni nie będą czynne za wyjątkiem Pogotowia, które będzie pracowało bez przerwy. (t)

Wojowniczy kucharz
ukarany za bicie ucznia

Z prawdziwą satysfakcją notujemy wiadomość, że interwencja nasza w sprawie kucharza, który zamiast uczyć, bił powierzonych jego pieczy uczniów — odniosła pełny sukces.

Chodziło o Mariana Wawrzyniaka, sierotę, którego ojciec zginął w obronie Westerplatte a matka została zamordowana przez Niemców. **Chłopiec został** skierowany do jednego z zakładów gastronomicznych, gdzie jeden z kucharzy „zaopiekował" się nim w taki sposób, że chłopiec musiał udać się do lekarza po pomoc.

Związek Zawodowy zawiesił na miesiąc wojowniczego kucharza i jego kolegę, który mu pomagał w maltretowaniu chłopca. W ciągu tego miesiąca obaj kucharze nie będą pracowali, a jeżeli wypadki tego rodzaju powtórzyłyby się — zostaną raz na zawsze skreśleni z listy członków organizacji zawodowej. (k)

Wypadek przy pracy

W fabryce waty „Zdrowie" przy ul. Konstantynowskiej 28 wydarzył się nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Uległ jemu 38-letni Józef Gałecki (Wilsona 31).

Maszyna urwała mu prawą rękę. W stanie ciężkim przewiózł lekarz rannego do szpitala „Betleem". (i)

Słońce, czy... śnieg?
Jaką pogodę przyniosą nam nadchodzące święta? — Wyjeżdżając z miasta należy zabrać ze sobą... parasol i kalosze

„Oficjalna" wiosna kalendarzowa rozpoczęła się w ubiegłą niedzielę. W dniu tym słońce, które ogrzewało półkulę południową, „przeszło" przez równik, aby coraz intensywniej darzyć nas swymi promieniami.

Dzień w ubiegłą niedzielę był dokładnie tak samo długi, jak noc. **Obecnie dni będą stawały się coraz dłuższe.** Trwać to będzie do 21 czerwca, po którym to dniu znowu zacznie przybywać nocy..

Od 1-go stycznia przybyło już 4 godziny i 30 minut dnia.

Oto dane astronomiczne. Ludzi bardziej jednak interesuje — **jaką pogodę przyniosą nam najbliższe dni, czy święta Wielkiejnocy będą słoneczne, czy też padać będzie deszcz, ewentualnie śnieg.**

Niespodzianki nie są wykluczone. Praktyka uczy bowiem, że jeżeli chodzi o tę dziedzinę nie ma żadnych „pewników".

Problem ten najbardziej interesuje tych łodzian, którzy **wybierają się na święta nad morze, na Dolny Śląsk, czy nawet do Warszawy w odwiedziny do** swych krewnych i znajomych.

Niestety pogody nie można przewidzieć na dłuższy okres czasu. Na najbliższe zaś dni stacje meteorologiczne przewidują **chłody, dni mgliste i deszczowe, nocne przymrozki, wiatry a nawet... trochę śniegu.**

Zamiast więc letnich płaszczyków, na leżałoby raczej zabrać ze sobą... **parasole i kalosze.**

Według kalendarza zimę już definitywnie mamy za sobą. Wartoby więc zrobić maleńki „bilans". Okazuje się, **że na przestrzeni ostatnich 170 lat tak łagodnych zim, jak ubiegła, mieliśmy** zaledwie dwanaście. Niewiele brakowało, aby zima ta przeszła do historii jako „rekordowa". Na przeszkodzie do osiągnięcia tego rekordu stanęły silne przymrozki w drugiej połowie lutego, trwające w Łodzi od 9-go lutego do końca tego miesiąca.

Osiągnęliśmy za to niewątpliwy sukces jeśli chodzi o **długość okresu bezmroźnego. Trwał on od 24 grudnia do 11-go stycznia i od 23-go stycznia do 9-go lutego tj. łącznie 33 dni, czyli jedną trzecią całego okresu zimowego.**

Tyle co się tyczy minionej zimy. Obecnie wszyscy myślą już o wiośnie, mając niepłonną nadzieję, że będzie dla nas bardziej wyrozumiała zsyłając upragnione ciepło i słońce... (k)

Przed poborem — na badanie
Manifestacyjne zebrania, poświęcone „Służbie Polsce"

W Łodzi i na terenie województwa odbyło się w ubiegłą niedzielę 340 wieców i zebrań, poświęconych „Służbie Polsce". Udział wzięło w nich ponad 53.000 osób, w tym dwie trzecie młodzieży.

Po ożywionych dyskusjach przyjęte zostały masowo rezolucje, w których **zebrani wyrażają swój entuzjazm i zadowolenie z powodu powołania do życia Powszechnej Organizacji p. n. „Służba Polsce", wyrażając przekonanie, że brygady młodzieży przyczynią się wydatnie do szybkiej odbudowy kraju.**

Pobór do brygad „Służby Polsce" rozpoczyna się w dniu 3 kwietnia. W związku z tym wszyscy poborowi, którzy otrzymali wezwania do stawienia się na komisje, winni uprzednio **zgłosić się do Centralnej Poradni Przeciwgruźliczej przy ul. Moniuszki 7—9, celem poddania się prześwietleniu promieniami Roentgena.**

Młodzież dotknięta chorobami płucnymi zostanie wyeliminowana z poboru. Prześwietlenia rozpoczęły się w dniu 21 marca o godz. 8-ej rano i będą się odbywały codziennie według alfabetycznego porządku aż do dnia 7 kwietnia. (k)

OD 1-GO KWIETNIA
zaczyna obowiązywać obniżony cennik w zakładach fryzjerskich

Nowe ceny w zakładach fryzjerskich zaczną obowiązywać w Łodzi z dniem 1-ym kwietnia rb.

Nie jest to bynajmniej żart „primaaprilisowy", lecz bardzo miła niespodzianka, gdyż **w poszczególnych zakładach ceny za zabiegi fryzjerskie zostaną od tego dnia poważnie obniżone.**

Dotąd obowiązuje w Łodzi tylko **jeden cennik dla wszystkich przedsiębiorstw.** Od 1-go kwietnia każdy z zakładów zaliczony zostanie do oddzielnej kategorii, których ogółem ustalono trzy dla naszego miasta.

Ceny dotychczasowe, z minimalnymi odchyleniami, obowiązywać będą **tylko w zakładach I kategorii,** skupionych na ul. Piotrkowskiej, Południowej, Andrzeja i na innych ulicach śródmieścia. **Natomiast w zakładach położonych na** dalszych ulicach będziemy płacili znacznie mniej za poszczególne zabiegi. I tak w zakładach II-ej kategorii **golenie będzie kosztowało 40 zł., strzyżenie 65 zł., ondulacja żelazkowa 220 zł. itd. W przedsiębiorstwach III-ej kat. golenie będzie kosztowało 35 zł., strzyżenie 55 zł., ondulacja żelazkowa 200 zł.** (t)

Z siekierą na matkę
Niepoczytalny wybryk pijanego

W mieszkaniu ob. Dubisza przy ul. Edwarda 5 odbywała się zabawa, w której brało udział większe grono gości. Nagle otworzyły się drzwi i na progu stanął szwagier gospodarza Jerzy Krakowiak, zamieszkały w tymże domu, **uzbrojony w wielką siekierę.**

Krakowiak był pijany. Wśród gości powstała panika. **Awanturnik, wymachując siekierą, skoczył w kierunku swej matki, która wybiegła na schody, a stąd na ulicę, przeraźliwie wzywając pomocy.**

Pijak gonił swą matkę przez kilka minut. Dopiero przy pomocy milicjanta udało się go obezwładnić i sprowadzić do komisariatu.

Wczoraj Krakowiak stanął przed Sądem Starościńskim, który za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym i zakłócenie spokoju publicznego **skazał opoja na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu.**

Oto, do czego prowadzi nadużywanie alkoholu. (s)

Nowy cmentarz
zostanie niebawem uporządkowany

Zarząd Miejski postanowił przystąpić do urządzenia i uporządkowania nowego cmentarza na Dołach przy ul. Smutnej. Jest to cmentarz komunalny.

Urządzony zostanie on według najnowocześniejszych wymagań architektury ogrodniczej. Wczesną wiosną podjęte zostaną roboty ziemne, niwelacyjne. Po ich zakończeniu przystąpi się do zasadzenia drzew przyszłych alei cmentarnych.

SPORT

Sprostowanie

Wczoraj podany został omyłkowo wynik meczu ligowego Warta — AKS. Mecz ten wygrała Warta w stosunku 4:2 (1:1), a nie AKS, co niniejszym prostujemy.

Filmowiec mistrzem tenisa stołowego w klasie B

Podajemy dalsze wyniki uzyskane w tenisie stołowym w mistrzostwach łódzkiej kl. B.

Filmowiec — Budowlani 9—0, I II Boruta — I II Energia 9—0 v. o. (81).

HKS — Pocztowiec 7—2, I II Tramwajarzy — I II TUR-L 7—2 (5—4).

Filmowiec — Gwiazda 9—0. Filmowiec tym samym zdobył mistrzostwo Kl. B i będzie walczył o moralny tytuł mistrza z II Elektrownią i KS Pilica — Tomaszów-Mazow.

I II HKS — I II Budowlani 9—0 (9—0) v. o. Pocztowiec — Tramwajarzy 5 — 4.

Hufce harcerskie w mistrzostwach siatkówki i koszykówki

W odbytych w Łowiczu Mistrzostwach Łódzkiej Chorągwi Harcerzy w siatkówce i koszykówce wzięły udział Reprezentacje Hufców z KOLUSZEK, SKIERNIEWIC, ŁASKU, TOMASZOWA, PABIANIC, ŁOWICZA, ZGIERZA, oraz dwie drużyny z ŁODZI reprezentujące Śródmieście i Widzew.

Po spotkaniach eliminacyjnych do finału zakwalifikowały się zespoły w siatkówce: Koluszki, Pabianice i Łódź-Śródmieście, a w koszykówce: Zgierz Łódź-Śródmieście.

Wyniki finałowych spotkań dały następujące wyniki: w siatkówce Pabianice — Koluszki 2:0, Śródmieście — Koluszki 2:0, Śródmieście — Pabianice 2:0.

W koszykówce w finałowym spotkaniu Łódź-Śródmieście pokonała Zgierz w stosunku 38:20.

Na podstawie tych wyników Mistrzem Chorągwi na rok 1947-48 został w siatkówce i koszykówce Hufiec Łódź — Śródmieście, dalsze miejsca zajęli w siatkówce Pabianice i Koluszki, a w koszykówce Zgierz i Łowicz.

Na podkreślenie zasługuje wzorowa organizacja i sportowa atmosfera jaka cechowała zawody oraz wysoki poziom spotkań.

Jaki będzie skład reprezentacji wojskowej w boksie

W dniu 24 bm. o godz. 19.00 odbędzie się w sali Teatru Popularnego spotkanie pięściarskie między drużyną Ofic. Szkoły Polit.-Wych. a WKS „Błyskawica" mające na celu wyłonienie reprezentacyjnej drużyny Garnizonu Łódzkiego.

Drużyna WKS „Błyskawica" reprezentuje jedn. wojsk. stacjonujące w województwie łódzkim.

Kalendarzyk spotkań w koszykówce o mistrzostwo kl. B

W bieżącym tygodniu odbędą się następujące spotkania w koszykówce o mistrzostwo Kl. „B" Łódzkiego Okręgu:

Sala TUR w Helenowie wtorek, 23 marca kosz. męska godz. 17 Zryw: Zjednoczone 2 środa, 24 marca kosz. żeńska godz. 17 TUR 2: Zryw 2.

Sala YMCA w środę, dnia 24 marca w koszykówce męskiej grają o godz. 20.15 PKS (Pabianice): HKS 2, a o godz. 21.15 Zryw: ŁKS 2.

Z życia DKS

Dnia 24 bm. (środa) o godz. 18.00 w lokalu własnym przy ul. Nawrot 73-75 odbędzie się Ogólne Zebranie wszystkich członków sekcji tenisa stołowego.

Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Wystawa fotografii otwarta w Sali Kominkowej YMCA

W życiu kulturalnym powojennej Łodzi nie było ośrodka działającego na polu fotografiki. Lukę tą wypełniło powstanie klubu Miłośników Fotografii Polskiej YMCA w Łodzi.

Jedną z pierwszych imprez klubu jest wystawa fotograficzna dorobku artystycznego jego członków. Wystawa ta jest urządzona w Sali Kominkowej YMCA ul. Moniuszki 4 a otwarta od 23 bm. do 4 kwietnia w godzinach od 10 do 20-ej.

Nie stwarzać precedensu!

Mistrzostwa Polski to nie próbne turnieje. — Słuszne stanowisko zarządu Polskiego Związku Bokserskiego wobec żądań kapitana sportowego

Światek pięściarski ma swoją „sensację" — **kapitan sportowy PZB podał się do dymisji i, co ważniejsza, dymisja ta została przyjęta.**

Jakie są powody ustąpienia kapitana związkowego?

Oto w związku ze zbliżającymi się indywidualnymi mistrzostwami Polski, kapitan wysunął projekt, ażeby **dodatkowo dopuszczono do nich pięściarzy,** jego zdaniem najlepszych i to takich, którzy w mistrzostwach okręgowych nie startowali, względnie też nie udało im się zdobyć mistrzostwa. Na liście tej figurowały między innymi nazwiska kilku bokserów łódzkich.

Ale zarząd PZB. sprzeciwił się temu. Uchwałę powzięto, co trzeba podkreślić, **jednogłośnie.** W gronie tych ludzi nie znalazł się nikt, ktoby podzielał opinię wnioskodawcy.

Zarząd wyszedł z założenia, iż tego rodzaju **uchwała może stworzyć niebezpieczny precedens na przyszłość, ponieważ zawodnicy,** licząc że zostaną dodatkowo dopuszczeni do mistrzostw Polski, tym **bardziej nie startowaliby w mistrzostwach okręgowych.**

Motywowanie tego wniosku — czyniące wyłom w dotychczasowych przepisach — przygotowaniami olimpijskimi **jest zbyt słabym argumentem ażeby mógł kogoś trzeźwo patrzącego na te rzeczy przekonać.** To też stanowisku zajętemu przez zarząd PZB musimy przyznać **CAŁKOWITĄ RACJĘ,** bowiem **zbyt często jesteśmy w ostatnich latach świadkami karygodnego wprost lekceważenia mistrzostw okręgowych przez kluby i zawodników** przez co mistrzostwa takie, zamiast być jedną z najpoważniejszych imprez okręgu **spadają do roli podrzędnych zawodów,** ledwie że tolerowanych.

Jeśli dzisiaj **zarząd PZB nie zgodził** się na propozycję swego kapitana sportowego **postąpił naszym zdaniem słusznie,** ale nie powinien do tego się ograniczyć. Zdaniem naszym, paragraf przepisów mówiący o tym, któremu z pięściarzy przysługuje prawo startu w mistrzostwach Polski **powinien być raczej zaostrzony** i to w tym kierunku, ażeby **do mistrzostw dopuszczani byli tylko mistrzowie okręgów, względnie posiadacze tytułu mistrza Polski, o ile na równi z innymi zawodnikami brali udział w mistrzostwach okręgowych nie ograniczając się, jak to dotychczas ma miejsce, do jednej tylko walki.** Wyjątek można zrobić dla tych, którzy z przyczyn od siebie niezależnych nie mogli brać udziału w mistrzostwach okręgu, przy czym takie okoliczności musiałyby być poświadczone przez lekarza związkowego, klub i dany okręg.

Tylko wtedy mistrzostwa okręgowe nabiorą znaczenia i przywrócona im zostanie miniona świetność, a w mistrzostwach Polski startować będą rzeczywiście najlepsi polscy bokserzy.

Poza tym PZB. słusznie zbagatelizował argument kapitana sportowego, twierdząc, że dość jeszcze będziemy mieli turniejów, zawodów i obozów kondycyjnych, na których można dokonać przeglądu sił.

Przyjmując rezygnację kapitana sportowego postanowiono jednocześnie, że jego **obowiązki pełnić będzie zarząd PZB.** Nie sądzimy, ażeby boks polski na tym coś stracił.

Zakopane służy szermierzom

Cenne zwycięstwo nad Czechosłowacją i puchar im. R. Kantora nagrodą za pracę

Mecz szermierczy Polska — Czechosłowacja zakończył się pełnym sukcesem szermierzy Polski, którzy wygrali wszystkie konkurencje, a więc floret żeński, szablę i szpadę. Końcowy wynik zawodów można punktować 3:0 dla Polaków, ale jeśli cenne jest zwycięstwo florecistek, to bez wątpienia dużo większy ciężar gatunkowy ma dla nas zwycięstwo w szabli i szpadzie.

Szermierze są pierwszymi sportowcami Polski, którzy po wielu naszych porażkach w innych gałęziach sportu pokonali reprezentantów Czechosłowacji. Niewątpliwie, jest to zasługą trenera mjr. Kevey'a który potrafił podnieść poziom szermierki u nas i postawił sobie za zadanie w dalszym ciągu windować ją w górę.

Trzeba pamiętać, że Czesi przystąpili do zawodów dobrze przygotowani, bowiem od dłuższego już czasu, ćwicząc pod okiem fechtmistrzów węgierskich, myślą o Olimpiadzie. W tych warunkach zwycięstwo nasze nabiera specjalnej wartości.

We florecie barwy Polski reprezentowały: MARKOWSKA, SZREJDEROWA, NAWROCKA, KUBIENIÓWNA, przy czym najlepiej spisały się MARKOWSKA i NAWROCKA odnosząc po 3 zwycięstwa, przy jednej porażce. Najlepszą czeską florecistką okazała się SEDIVA, która nie przegrała ani jednej walki. Jest to naprawdę wysoka klasa europejska. Wynik 10:6 dla POLSKI.

W szpadzie drużyna Polski wystąpiła w składzie: FOKT, ZACZYK, NAWROCKI i KARWICKI. Z wyjątkiem Fokta wszyscy mają po trzy zwycięstwa. Wynik 11:5 dla POLSKI.

W szabli wreszcie odnieśliśmy trzeci sukces bijąc Czechów 10:6. Drużyna nasza wystąpiła w składzie: ZACZYK, SOBIK, FOKT i WÓJCIK. Najlepiej spisał się ZACZYK, zdobywając cztery punkty, natomiast WÓJCIK odniósł tylko jedno zwycięstwo.

Zwycięska drużyna Polski zdobyła nagrodę im. ROMANA KANTORA. Zawody odbyły się w Zakopanem i wywołały tak wielkie zainteresowanie, że sala nie mogła pomieścić widzów. Czesi projektowali rozegranie w Polsce drugiego meczu w Krakowie, lub Łodzi, ale spotkania te z różnych powodów nie dochodzą do skutku.

Dwa mecze Nusle w Łodzi

Jutro Czesi grają z ŁKS, a w czwartek z Widzewem

W najbliższą środę i czwartek ujrzymy w Łodzi znaną z licznych występów w Polsce czeską drużynę piłkarską SK. Nusle. Piłkarze czescy wystąpią nie tylko w Łodzi , lecz i w innych większych miastach, gdyż mają cały szereg kontraktów z ligowymi klubami i zabawią u nas do 4 kwietnia.

Przyjazd Nusle do Polski to tournée na większą skalę. W środę Czesi mają w Łodzi mecz z ŁKS, w czwartek dn. 25 bm. grają z Widzewem, potem jadą do Warszawy na dwa mecze z Legią i Polonią w dniach Świąt Wielkiej Nocy.

31 marca Nusle gościć będzie w Będzinie, dokąd sprowadza ich Sarmacja. Wreszcie ostatnie dwa mecze Nusle rozegra w Krakowie 3 i 4 kwietnia z Cracovią i Wisłą. W sumie Czesi rozegrają 7 meczów.

Mecz Nusle — ŁKS odbędzie się na stadionie ŁKS o godz. 16.15. Występ zagranicznego zespołu wywołał zrozumiałe zainteresowanie, zwłaszcza, że **w szeregach ŁKS ujrzymy kilku nowych graczy,** którzy zostali już przez okręg dla klubu potwierdzeni, a jeśli nie mają prawa brać udziału w zawodach mistrzowskich to z tego powodu, że oczekują potwierdzenia z PZPN. **Na meczu z Nusle zagra, między innymi, również Patkolo.** W czwartek Nusle gra w Łodzi swój drugi mecz, **tym razem z Widzewem.**

MKS pokonał Wartę 9:7

sięgając po tytuł wicemistrza Polski w boksie

Mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie **MKS — WARTA** odbyty w Poznaniu przyniósł zwycięstwo drużyn[illegible] 9:7. Trzeba zaznaczyć, [illegible] punkty w wadze półci[illegible] walkowerem. Częściow[illegible] się gościom Warta w w[illegible] bo tu zabrakło Sobczaka. [illegible] arty zdobyli **LIDKE,** re[illegible] **[NOW]IŃSKIM I SZYMAŃS[KI],** [illegible] punkty pokonał **GIGNA[ŁA].**

Zwycięstwem tym Milicyjny K.S. zdaje się, zapewnił sobie tytuł wicemistrza Polski. Obecnie MKS figuruje w tabeli na drugim miejscu, a do rozegrania pozostały mu jeszcze spotkania z Tęczą w Łodzi i Wartą w Gdańsku. Walka o trzecie miejsce toczy się pomiędzy Wartą i Tęczą. Oto tabela:

1) ŁKS — 7 pkt. 58:22 zwyc. **2) MILICYJNY K.S.** — 4 pkt. 28:36 zwyc. **3) WARTA** 2 pkt. 21:27 zwyc. i **4) TĘCZA** — 1 pkt. 21:43 zwyc.

POWSZECHNY DOM TOWAROWY

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 60/62 i 98

PDT

ARTYKUŁY:

SPOŻYWCZE, MONOPOLOWE, WŁÓKIENNICZE, KONFEKCJA, OBUWIE, GALANTERIA, KOSMETYKA, SZKŁO i PORCELANA, ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO, MATERIAŁY PIŚMIENNE, MEBLE, DYWANY, ZABAWKI i GALANTERIA SKORZANA

Na święta polecamy do ciast świeżą MARGARYNĘ w dowolnej ilości

3298k

Na okres świąteczny doskonałe

PIWA

JASNE – PORTERY – SŁODOWE

Państwowych Browarów

OKOCIM, ŻYWIEC, TYCHY, GRODZISK ŁÓDZKI ZDRÓJ, ELBLĄG, GDAŃSK i innych

poleca

PAŃSTWOWY PRZEMYSŁ FERMENTACYJNY

3294k

NAJMILSZYM PODARKIEM

dla dzieci, młodzieży i dorosłych

jest dobra KSIĄŻKA

Księgarni Okręgowej Spółdzielni Oświatowej

Łódź, Piotrkowska 149 tel. 164-44

Udzielamy fachowych porad

UWAGA!

SKUPUJEMY WEŁNĘ OWCZĄ, surową, potną, praną, w **KAŻDEJ ILOŚCI**, **„MERYNOS KRAJOWY"** Łódź, Rzgowska 4. Filia Rybna 17. 3293k

---

Konfekcję damską, męską i dziecinną na sezon wiosenny poleca Grynszpan i S-ka Łódź, Narutowicza 25 2704k

---

PRZYJMUJĘ

do wykonania i opracowania wszelkie

rysunki techniczne z dziedziny architektury i budownictwa.

Telefon 129-13 między godziną 10–11 rano i 5—6 po południu.

OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH GAZET
ZAŁATWIA
Biuro-ogłoszeń RSW
„PRASA"
PIOTRKOWSKA 55
TELEFON 111-50

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DR KOWALSKI Anatol. Specjalista skórno weneryczne. Piotrkowska 175 koło Głównej 2 — 3. 3249g

Dr. Med. SIENKO Ksawery, specjalista skórno-weneryczne. Kilińskiego 132; 12 — 14 i 16 — 18 134k

Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37. tel 257-23 11k

Dr FALKOWSKI — chirurg-urolog specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159. 4 — 6 2340k

DR RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych akuszerii przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6. 2331k

Dr. SKONIECZKA — lekarz Szpitala „Kochanówka". Choroby nerwowe. Piotrkowska 16., tel: 276-43 Elektrowstrząsy 3302g

Dr. HEYKO - PORĘBSKI Jan, choroby skórno-weneryczne. Brzeźna 6 tel. 158-19 5—7 2345k

Dr. PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3 — 5. Zawadzka 6 1212k

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35. tel: 206-99

Dr. LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. 8 — 10. 4 — 6. Daszyńskiego 6 tel.: 101-50 1214k

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ. Kobiece Legionów 3 — 6 od 9 — 11 — 16 — 18. 2476g

DR DOLIŃSKA, Choroby dzieci. Narutowicza 6, tel. 203-76 2396k

Dr. PIWECKI wewnętrzne (płuca, serce) Piotrkowska 35. 3 — 6 691g

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 2563g

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne skórne. Piotrkowska 109 — 6. tel. 138-52

Dr. CZERNIELEWSKI choroby skórno-weneryczne, Piotrkowska 88 czwarta — siódma. 3271k

DR ŁOZA weneryczne, skóry, włosów Sienkiewicza 34 pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel. 170 2345k

DR TADEUSZ CHĘCIŃSKI choroby skórno-weneryczne Piotrkowska 157, 3—6. 2301k

Dr LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 3 — 7 Sienkiewicza 51. 2302k

DOKTÓR REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma. 2336k

DR MAJEWSKI choroby kobiece, wewnętrzne. Legionów 1. 3—1.. Tel. 216-82. 2333k

DR KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne. 8 — 10. 3 — 7. Piotrkowska 106. 2331k

DR KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórne - weneryczne 1 Maja 3, 8 — 10; 4 — 7. 2334k

DOKTÓR ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne. 8—10; 5 – 7 Nawrot 8. 2343k

DR VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4, tel.: 260-92 2365k

DR DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych Kopernika 6 — 5. tel.: 186-00. 2350g

Dr. TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska 114. 1211k

Felczerzy

STARSZY felczer Galuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76. 18 — 20

Dentyści

LECZ. ZĘBÓW pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8

LEKARZ DENTYSTA Zofia Balicka. Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11, II p., tel. 151-15. 2505k

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a. 120k

Akuszerki

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. 16g

Kupno — sprzedaż

SREBRO w każdej postaci kupuje—M. Welner i S-ka Łódź. Piotrkowska 112, tel. 120-66 2350k

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki każdą radiowa lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje—sprzedaję — zamieniam Gdańska 17 Księżniak 2356k

MOTOCYKL 500 cm. „Ariel" z przyczepką sprzedam Południowa 4. Drzeń. 3149g

ZEGAREK — srebro, złoto kupuje „Omega" Piotrkowska 4. Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne. 2614k

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel.: 175-75. Poleca najtaniej: sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. 1201k

KANAPY-łóżka „Amerykanki" tapczany oraz duży wybór tanich leżanek, tapicer A. Gwoździński. Curie-Skłodowskiej (Podleśna) 8 egzystuje od 1910. 3109k

HURTOWNIA Papieru Kokoszko Łódź Piotrkowska 31, tel. 256-92, poleca tapety, bibułki kolorowe, szpagaty. 2910k

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11-go Listopada 3. 344k

RADIO-aparaty lampy szybko tanio fachowo naprawiamy radio odbiorniki wszelkich typów. Walczewski Łódź, Kilińskiego 10 (róg Pomorskiej). Sprzedaż, kupno zamiana 2915k

SKUPUJĘ futra przechodzone, skóry surowe ze zwierząt futerkowych, piżmowce, tchórze, koty, kozy itp Jan Kawiorski, Łódź, Piotrkowska 160, tel. 190-77. 2829g

MEBLE po cenach kalkulacyjnych poleca skład Mebli J. Laśkiewicz Napiórkowskiego 42. 3182k

SPRZEDAŻ kapeluszy i beretów damskich duży wybór — ceny niskie Łódź, Kopernika 47-12 S. Antoniewska. 3248g

SPRZEDAM rower motorowy na chodzie, kubików 98. ul. Mielczarskiego 30 m 6. 3287g

KUPIMY 4 opony samochodowe nowe wzgl. w dobrym stanie (700x20). Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego Piotrkowska 105 Wydział Gospodarczy. 3255k

OBRĄCZKI, MEDALIKI, łańcuszki złote, srebrne, fotoaparaty najtaniej poleca „Okazja" Kilińskego 47. 3214g

WAGI kupno, sprzedaż, naprawa, stemplowanie, wypożyczanie niemowlęcych, Piotrkowska 9. 3146g

KREDENS stołowy, stół okrągły, orzechowy, sprzedam. Dowborczyków 23 — stolarz. 3284g

SPRZEDAM tanio kredens pokojowy. Nawrot 61 — stolarz. 3286g

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Żeromskiego 49 m. 31. 3290g

BAZAR MEBLI kupuje, sprzedaje różne meble. Łódź, Stary Rynek 8, tel. 188-31. 3292g

TOREBKI damskie, artykuły podróżne, tania sprzedaż przedświąteczna, 6-go Sierpnia 28. 3299k

TAPCZANY, otomany, leżaki, fotele, krzesła; robota solidna, ceny umiarkowane poleca: Przeździecki. Kilińskiego 163. 2556k

SPRZEDAM kredens nowy kuchenny Wacława 13 m. 1. 3262g

STREPTOMYCYNA (świeża) do sprzedania Oferty Express Ilustrowany pod „Niedrogo". 3265g

RADIOODBIORNIK 4 zakresowy nowy Gratz sprzedam Południowa 20-61a. 3273g

KREDENS pokojowy i stół sprzedam tanio Kilińskiego 96a. stolarnia. 3275g

MOTOCYKL BMW 250, DKW 350 nowego typu sprzedam Nowotki 49-12. 3277g

Różne

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolinowa, Piotrkowska 30. 2346k

BRYCZESY specjalnie wykonuje krawiec z Warszawy. Piotrkowska 176 — 12. 2819k

FOTOGRAFIE legitymacyjne wykonuje jednego dnia: Reperacja fotoaparatów. Nawrot 1. 2522k

ARTYSTYCZNIE odnawia i modeluje kapelusze damskie i męskie „NOWOŚĆ" Stalina 20. 2541k

ZIOŁA lecznicze M. Szydłowski farmaceuta - zielarz. 40 lat pracy zawodowej. Narutowicza 1, Drogeria. 2620k

WYTWÓRNIA Pudełek Tekturowych Piotrkowska 135, tel. 116-98 Przyjmuje zamówienia. 3107k

ZGINĘŁA suczka, czarna, podpalana, odprowadzić za wynagrodzeniem. Daszyńskiego 23-17. 3280g

PRZYBŁĄKAŁ się wilk, znak na prawym uchu. Odebrać Mroczna 5-5 (Zubardz) 3286g

JELENIA Góra. samochodem osobowym, 2.000 zł, tel. 256-09. 3288g

Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne BOLESŁAW KOPER Łódź, ul. Igr. Daszyńskiego Nr 35. Telefon 140-02. 3297k

POTRZEBNE pióra (fantazje) do kapeluszy damskich Łódź, Kopernika 47-12. 3257g

PRZYBŁĄKAŁ się wilk, podpalany. Odebrać Nowotki 101-5. 3259g

OSTROWŁOSY terier obróżka zielona zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem Zamenhofa 23, telefon 219-01. 3260g

PRZYBŁĄKAŁ się wilk do odebrania Zamenhofa 26 m. 21. 3264g

KWIATY z towaru wykonane artystycznie do sprzedania tamże przyjmujemy zamówienia, ceny niskie Piotrkowska 103-10. 3276g

Zaofiarowanie pracy

KUCHARKA potrzeb na natychmiast Południowa 8. Szkoła 155 od 10 do 12. 3245g

POTRZEBNA kobieta do dwuletniego dziecka od zaraz, Piramowicza 15-23 od 4 — 6-ej. 3282g

POTRZEBNA pomoc domowa natychmiast Próchnika 25-10a (Zawadzka) lewa oficyna 3291g

POTRZEBNA natychmiast wykwalifikowana modystka do pracowni kapeluszy damskich Łódź, Kopernika 47-12. 3232g

GOSPOSIA z dobrym gotowaniem potrzebna. Piotrkowska 177, lewa of. m. 1. Referencje konieczne. 3268k

POTRZEBNA na stałe z gotowaniem, referencje konieczne. Próchnika 10-11. 3274g

Poszukiwanie pracy

MAJSTER dziewiarski poszukuje pracy, specjalność, interloki, oczkarkowe. Oferty pod „13" „Prasa" Piotrkowska 55. 3281g

Lokale

POKÓJ na parterze zamienię na pokój na piętrze. Oferty do Expressu pod „Lipowa". 3134g

SPRZEDAM lokal handlowy w Warszawie, centrum, 17,50x7,50, wiadomość, Łódź, ul. Sterlinga 17-10 3231g

2 POKOJE z kuchnią z wygodami, umeblowane lub nie, centrum miasta Sopot, zamienię na podobne w Łodzi. Zgłoszenia: „Czytelnik", Sopot, Rokossowskiego 21 pod „Wygoda". 3267k

Nauka

KROJU męskiego — damskiego. Początek kursów 1 kwietnia Zapisy Jaracza 14. 2777g

SZKOŁA SAMOCHODOWO - MOTOCYKLOWA, przyjmuje zapisy do dnia 10 kwietnia br. Łódź, Wólczańska 27. 3278g

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łęczyca, palcówkę, na nazwisko Wachulski Franciszek, Aleksandrów, Daszyńskiego 50. 3279g

ZGUBIONO kartę wojskową RKU-Wieluń Nowak Józef Kępno Osińska. 3289g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź dowód osobisty Kuzik Stefan, wieś Giemzów gm. Wiskitno pow. Łódź. 3148g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjna nr 7133-s wydaną przez RKU Pabianice. Kucharski Józef, Złoczew k-Sieradza w. Bujnów. 3142g

ZGUBIONO legitymację tramwajową niebieską Dariusz Gregorek. Kowieńska 10. 3258g

ZAGUBIONO legit. tramwajową, Polskiego Radia i potwierdzenie wstąpienia do pracy Nr 266 Wasilewska Urszula, Piotrkowska 122. 3261

ZGUBIONO kartę RKU Kruszyna Wacław, gm. Krzykosy, pow. Konin, województwo Poznańskie. 3263g

D—018465

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Tel.: 137-47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel.: 111-50, Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.
Prenum. miesięczna zł. 100 — kwartalna zł. 270 —. Zamawiać i wpłacać Kolportaż: Łódź, Żwirki 17, P.K.O. Nr VII — 1331.